ROK L. Nro 194.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3 Września 1870. Sobota. Dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1870.

Rano ciepła st. 10, w poł: ciepła st: 18. Wysokość wody st. 3 c. 8 (przybywa).	Stan barometru: na pogodę.	Ubyło dnia godz: 3 m. 23.	Jutro, Ś. Joachima Ojca N. M.P. Pojut:, ŚŚ. Wawrzyńca i Justin:

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, № 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro Niedziela 13-ta po Świątkach, ewangelja ś-ta u Łukasza Ś-go w rozdziale XVII, o „Uzdrowieniu trędowatych."

— Jutro w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem Przedmieściu, przed ołtarzem Arcy-Bractwa Niepokalanego Serca N. Marji Panny, odprawi się summa i nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, tudzież odpust pocieszenia Matki Boskiej.

W kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta, odbędzie się zupełny odpust przeniesiony z dnia 29 sierpnia, a to na cześć Ś-tej Róży Limańskiej, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu kazaniami i processją.

W kościele Opieki S-go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu obok pałacu hr. Potockich, jako w 1-szą niedzielę b. m. odprawi się wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processją ku czci Serca Pana Jezusa.

W kościele archikatedralnym Ś-go Jana, odbędzie się odpustowe nabożeństwo, na pamiątkę poświęcenia kościoła.

W kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej. odpust Matki Boskiej pocieszenia, z oktawą; przez ostatnie dni trzy przypada 40-sto godzinne nabożeństwo.

— Dziś o godzinie 6-tej wieczorem wykonane zostanie Veni-Creator pod dyrekcją p. Gabrjela Rożnieckiego w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem Przedmieściu obok pałacu hr. Potockich.

— Jutro w kościele ewangelicko-reformowanym przy ulicy Leszno, pierwsze nabożeństwo w języku polskim, drugie w niemieckim.

Najwyższy reskrypt

wydany na imię wdowy po rzeczywistym radcy stanu, Służewskiej.

Anielo córko Jana. Ze złożonego Mnie obecnie sprawozdania o ukończeniu egzaminów ostatecznych w warszawskim aleksandryjsko-marjińskim instytucie panien, przekonałam się w zupełności o niezmordowanej troskliwości waszej o rozwój moralny i umysłowy powierzonych wam dzieci. Szczególniej zaś miłem jest Mojemu sercu, że Cesarz, zwiedzając dwukrotnie instytut przed niedawnym czasem, przekonał się osobiście zarówno o wzorowym w nim porządku, jak i o błogim wpływie waszym na kierunek umysłów uczennic. Jakkolwiek poczucie spełnienia obowiązku jest bezwątpienia najlepszą dla was nagrodą, niemniej atoli poczytuję sobie za przyjemny obowiązek wynurzyć wam, z okoliczności teraźniejszego ukończenia kursów, szczerą mą wdzięczność, dotykalnym dowodem, którym niech będzie załączony tu podarunek. Zakomunikujcie także Moją życzliwość wszelkim osobom urzędującym w instytucie, które najbardziej spółdziałały z wami w wielce trudnem zadaniu wychowania, dziewicom zaś kończącym kurs nauk powiedźcie, że błogosławię i błagam Boga, ażeby w sercach ich przechowały się na zawsze zaszczepione w nich zasady czystej moralności i przekonań chrześcijańskich, bez nich bowiem nie ma prawdziwego szczęścia w życiu.

Pozostaje dla was życzliwą.

Na oryginale Własną Jej Cesarskiej Mości ręką napisano:

„MARJA."

W Aleksandrji.
8-go lipca 1870 roku. (D. W.)

= We we wczorajszym Nrze „Dziennika Warszawskiego", rozpoczętym został druk: Najwyżej zatwierdzonych 16/28 czerwcą 1870 r. w Wejmarze, postanowień względem poszukiwania płodów mineralnych w guberniach Królestwa Polskiego.

—T— Mieliśmy sposobność zebrania nieco szczegółowszych wiadomości, o wystawie rolniczej, która mieć będzie miejsce stanowczo od 15-go do 19-go września w Warszawie, czyli tylko przez dni cztery.

Do drugiego września wedle złożonych w Komitecie Wystawy deklaracji (a które przyjmowane będą aż do samego otwarcia wystawy) zadeklarowano przedmiotów 832 (cyfra o wiele niższa od wystawy z 1867 roku, na której było 4000 przeszło okazów).

Podług ilości zadeklarowanych okazów, porządek jest następujący: owiec 251, płodów rolniczych, to jest zbóż stosunkowo bardzo mało, bo tylko 170 okazów, bydła rogatego 108 okazów, ogrodowizn tylko 87 okazów, drobiu 47 okazów, płodów przemysłu wiejskiego (miód, masło, ser, napoje spirytualne, cukier i t. p.) rzeczywiście niesłychanie mała liczba okazów bo 46; machin i narzędzi rolniczych tylko 42 okazów, koni 32, ulów z pszczołami 15, świń 14 okazów, wełny 12 okazów, z działu leśnictwa 6 okazów, i 3 psy.

Wstrzymujemy się od wszelkich porównywań, bo liczba deklaracji zwiększyć się może jeszcze, ale gdyby nie było tak jak przewidujemy, wystawa rolnicza warszawska w porównaniu już nie tylko z z poprzedniczką swoją z 1867 roku, ale ze świeżą odbytą wy-

stawą Kościańską (W. Ks. Poznańskie), wypadłaby daleko niżej i zeszłaby do tego znaczenia, które pospolicie określamy wyrażeniem: „wystawa nie udała się zupełnie.“ Tak może się i nie stanie, ale że świetnością wystawa o jakiej mowa, szczycić się nie będzie, dowodem tego cyfra wystawców, która nawet 200 nie dochodzi. Głównie zarzucają taki stan rzeczy, bliżej świadomi, nieruchliwości Komitetu, w łonie którego z małemi wyjątkami, znajdują się ludzie zkądinąd może dobrych chęci, ale nie specjaliści. Oprócz p. Górskiego, Wolfa i Rosmana, ani jednego więcej nie ma rolnika w łonie Komitetu wystawy rolniczej!

— E — *Targi Warszawskie.* Dowóz wszelkich artykułów żywności w dniu wczorajszym był tak wielki jak dawno niepamiętamy, grzybów jednak dostarczono najwięcej i gdyby za Żelazną Bramą np. porozstawiano choinki jak to bywa przed Bożem Narodzeniem możnaby sądzić, że plac targowy zamienił się w las wielce obfitujący w grzyby.

Ryb wystawiono na sprzedaż dużo, a funt szczupaka sprzedawano po kop. 30, suma i węgorza po kop. 22 i pół, lina kop. 21, karpia po kop. 24, karasia po kop. 20. Kopę raków od kop. 50 do rs: 1 kop. 50.

Nabiału wielka obfitość, płacono zaś funt masła świeżego niesolonego od kop. 25 do 27 i pół, kwartę śmietany od kop. 20 do 22 i pół, śmietanki słodkiej 11 do 13 i pół kop., ser średniej wielkości i suchości kop. 16.

Drób' ceniono dosyć tanio gdyż za spore kurczę kop. 17 i pół, za pulardę kop. 40, za gęś kop. 60, za karmną kop. 80, za indyka rs: 1 kop. 80.

Jarzyny niedrogie, korzec kartofli od kop. 85 do rs: 1, garniec grochu kop. 20, garniec grochu szparagowego kop. 15, kalafior spory kop. 7 i pół, kopa ogórków ładnych kop. 25 do 30.

Owoców dowóz wcale duży jednakże ceny są dosyć wysokie za solówkę gruszek żądano rs: 2 kop. 25, za takąż jabłek rs. 2 kop. 40, śliwek niewiele i to niezupełnie dojrzałych i drobnych.

Na plac Krasińskich przywieziono drzewa sporo, kupujący prędko rozkupywali ten ogrzewający towar, pomimo, że nakładano ceny dosyć wysokie. Dostawcy obiecywali że drzewo jeszcze podrożeje skoro tylko jesień i słoty rozpoczną się. Za furę jednokonną szczap olszowych ceniono rs: 3 kop. 15, za parę grubych kloców na jednokonnej furmance rs: 4 kop. 80.

Na Pradze. Handlarze końmi po wyprzedaniu się z posiadanego towaru, postarali się o nowy i tym sposobem przetarg na konie miał wczoraj więcej powodzenia aniżeli piątku zeszłego. Z dostawców zamiejskich kilku także zjawiło się ze swojemi rumakami, przybyli zapewne w chęci skorzystania z obecnych wysokich cen, lecz żądania swoje tak mieli wygórowane, iż pomimo konkurencji kupców tutejszych i zagranicznych niektórzy powracać musieli do domów z towarem.

Tranzakcje dokonały się dosyć liczne, tak na samym placu targowym jak i po domach u handlarzy. Płacono za dobre konie rosłe po rs: 150 do 200 za sztukę, po rs: 60 do 75 za włościańskie mniejsze. W ogóle ceny poszły w górę o półtora procent.

Na placu wołowym liczne kupna się dokonały, tak przez rzeźników tutejszych jak i zagranicznych. Za tłustego wołu stepowego płacono od rs: 80 do 90 za mniejszego rs: 55 do 70.

Trzoda chlewna prędko rozkupioną została, tak na potrzeby miejscowe jak i na transport zagranicę. Płacono za wieprza dużego karmnego rs: 27 do 35 za mniejszego rs: 17 do 20.

= Gmach tutejszego Obserwatorjum Astronomicznego ulegnie w tym jeszcze roku odnowieniu na dość znaczną skalę. I tak przebudowaną zostanie sala główna obserwacyjna (południkowa); zmieniony będzie cały dach nad nią wraz z systematem klap ruchomych, dzisiejsze bowiem ich urządzenie jest niedogodne; wreszcie zachodnia wieża (od strony alei Belwederskich) zrzuconą będzie aż po górną galerję, a na jej miejsce zbudowaną będzie daleko obszerniejsza wierzyca drewniana, na podobieństwo wieży wielkiego obserwatorjum Pulkowskiego (pod Petersburgiem). W skutek tych wszystkich mających się wykonać zmian i urządzeń, Obserwatorjum warszawskie będzie mogło wykonywać swe obserwacje dogodniej i pewniej, sam gmach wszakże straci znacznie na zewnętrznej swej piękności, gdyż mająca się wznieść drewniana wieża nie będzie zostawać w symetrji z pozostałą murowaną wieżą, zmiana zaś w urządzeniu dachu nad salą południka pociągnie za sobą nie korzystne pod względem estetycznym przerobienie frontowej elewacji środka gmachu. Wyznaczony fundusz na wszystkie wyżej wspomnione roboty wynosi 5,000 rs., zaspokoić nim zatem będzie można część potrzeb praktycznych i naukowych Obserwatorjum, estetyczne zostaną tylko uwzględnione o ile się da. Plan robót i ich prowadzenie powierzono panu Bolesławowi Podczaszyńskiemu budowniczemu Okręgu Naukowego Warszawskiego. Wykonania robót podjął się przedsiębierca p. Lotte. Pomimo spóźnionej pory roku całe odnowienie Obserwatorjum ukończone ma być w ciągu dwóch miesięcy, to jest w końcu miesiąca października.

= Ciągnienie 2-ej klassy loterji klassycznej odbywać się będzie w dniach 5 i 6 b. m.

= Opuścił prassę siódmy zeszyt Bibljoteki Rolniczej (ogólnego zbioru zeszyt dwunasty).

= Na wystawę Sztuk Pięknych przybył nowy obraz olejny p. Gierymskiego „Przed Pojedynkiem.“

= Pan Gustaw Roszkowski, były magister prawa i administracji, warszawianin, wydał w Freiburgu inauguracyjną dyssertację swoją, po niemiecku, pod tytułem: „O istocie własności“. Senat uniwersytetu w Freiburgu za tę pracę przyznał p. Roszkowskiemu stopień doktora filolozofji.

= W jednym z najbliższych zeszytów Bibljoteki Warszawskiej pomieszczoną zostanie rozprawa pani Dora d'Istria: O „literaturze mądziarskiej“, drukowana w Revue de deux Mondes.

= Zaległe stałe składki od Opiekunek i Członków Tow. W. Dobroczynności, wynoszą od 260 osób, po początek r. b. rs. 11,151. Tak wysoka cyfra, stanowiąca znaczne źródło dochodu dla biednych, zwróciła uwagę Administracji ogólnej, skutkiem czego wyznaczoną została osobna delegacja, która rozpatrzy się w tych 60 nazwiskach, gdyż wiele osób umarło, inne wyjechały za granicę, a są zaś tacy, którzy zbiednieli do tego stopnia, iż kwalifikowaliby się może raczej do wsparcia, aniżeli do ofiary, pomimo dobrowolnego zgodzenia się na składkę przez przyjęcie tytułu Członka. Radzibylibyśmy następnie ogłosić nazwiska wszystkich mogących, a niechcących płacić przez pisma publiczne. Środek ten okazał się praktycznym za każdą razą. Kilka dni temu napisaliśmy o energiczniejszy pobór składki wielkotygodniowej, zbieranej po domach przez obywateli, i dowiadujemy się, że kassa Banku literalnie jest oblężoną przez wnoszących pieniądze.

= Pan Lech Nowakowski, dyrektor teatru w Poznaniu, wyjechał zagranicę.

= W poniedziałek od godz. 4-ej do 5-ej po południu, na Krasińskim placu, w dawnym Teatrze, w lokalu Dra Wilczkowskiego, rozpoczyna się zapis do szkoły felczerów cywilnych.

= W roku 1834, dnia 5 września ustanowioną została służba pogrzebowa przy Magistracie miasta Warszawy.

= Senator A. Zaborowski, Naczelnik Zakładów Dobroczynnych, przyjechał do Warszawy.

= Zima za pasem, wartoby się zaopatrzeć w paliwo, wartoby również pomyśleć o funduszu rok rocznie zbieranego na kupno drzewa, rozdawanego biednym w Warszawie i Pradze przez Towarzystwo Dobroczynności. Tymczasem dowiadujemy się, że do tej pory nie wszyscy obywatele oddali Członkom Rad cyrkułowych arkusze, no których zbieraną była należy składka na zeszłoczną zimę, a tem samem i sprawdzenie rachunków nie nastąpiło. Kto winnym się czuje, powinienby co prędzej pospieszyć się z oddaniem, gdzie listy i pieniędzy.

= Loterja dla Starozakonnych, będzie przyspieszoną, odbędzie się zapewne około 15-go b. m. W namiotach siedzieć mają damy bez różnicy wyznania.

= W poniedziałek rozpoczyna się ciągnienie loterji klassycznej do klassy 2-ej w gmachu Bankowym.

= Jutro w lokalu ś. p. Kożuchowskiego, przy ulicy Trębackiej, odbędzie się sessja Stelmachów i Kołodziei, a w poniedziałek u p. Albrechta, przy ulicy Elektoralnej, sessja Iglarzy i Pilnikarzy.

= W dniu wczorajszym około godziny 10 ej rano przez Nalewki pędził koń rozbiegany wprzągnięty do wozu piekarskiego. Położenie powożącego było okropne, lejce z rąk wypuścił i lada chwila śmierć lub kalectwo mógł znaleźć, wóz bowiem w strasznych podskokach, chwiał się na obie strony, grożąc wywróceniem. Na szczęście jednak, wóz zawadził o furę przed cukiernią na Nalewkach i przewrócił ją lecz i sam uległ podobnemuż losowi, a to w ten sposób, że koła obu wozów wzajemnie się splotły. Koń stanął, powożący potłuczony wydostał się z pod wozu i postękując, przystąpił do naprawy porwanego i połamanego zaprzęgu.

— W cyrkule Powązkowskim, Aniela Czukowska, 7-letnia dziewczynka, wychodząc z ochrony Nr 1szy, ze swawoli popchnęła Kunegundę Sochaczewską, 3-letnią córkę mularza, która spadłszy z trzech schodów, uległa złamaniu lewej ręki poniżej łokcia. Sochaczewska pozostaje na kuracji w mieszkaniu swego ojca.

(Gaz: Polic:)

= Do właścicieli kąpieli ciepłych, odwołuje się z prośbą pięnastoletnia Marcella Wolańska, chora na skrofuły o udzielenie jej kilkunastu biletów bezpłatnych: lekarze bowiem zalecili jej dla ulgi w cierpieniach użycie ciepłych kąpieli.

= Pan Kostanty K. złożył w Redakcji „Kurjera Warszawskiego 15 książek różnej treści dla organizujących się bibljotek szpitalnych. Za dar ten w imieniu obdarowanych, składamy ofiarodawcy szczerą podziękę.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od J. D. rs. 1 i od J. M. 1, na wpis dla ucznia.— Bezimiennie nadesłano mundurek dla dziesięcio-letniego chłopczyka, który bez żadnej pomocy przysposobił się do drugiej klassy, a nie jest w stanie zapłacić wpisu, kupić książek i umundurować się, ma biedną matkę i kilkoro młodszego rodzeństwa.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.

JWW. Stanisław i Emilja, Małżonkowie **Lesser**, ofiarować raczyli na zwiększenie funduszów tutejszej Instytucji kwotę rs. 100 za pośrednictwem Redakcji Kurjera Codziennego. Za ofiarę przeto pomienioną, Towarzystwo ma honor oświadczyć Ofiarodawcom najuprzejmiejszę podziękowanie. Warszawa, dnia 17 (29) sierpnia 1870 r. Prezes Administracji Ogólnej **Preyss**

✝ Dnia 5go września to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Nepomuceny z Ostrowskich **Porzyckiej**, odbędzie się w kościele Ś-tej Barbary przy ulicy Nowogrodzkiej, o godz: 9ej rano żałobne nabożeństwo, na które pozostała córka w nieobecności brata, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

—7099—

— W dniu 5 b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Maksymiljana **Sawickiego**, artysty dramatycznego, na które pozostała żona, zaprasza najuprzejmiej Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. — 7093 —

✝ Pojutrze t. j. w Poniedziałek o godzinie 9-ej rano, w kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawioną będzie wotywa za dusza ś. p. Katarzyny z Malinowskich **Tomczyckiej**, jako w pierwszą rocznicę jej śmierci, na którą pozostały mąż zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych. —7073—

✝ W zakładach W. T. Dobr., umarła 83-letnia ś. p. Helena **Korytowska**.

= We wsi Celejowie w gub. lubelskiej, oddał Bogu ducha Ludwik **Malhomme**, obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 57.

✝ We wsi Brańce, w gub. lubelskiej, umarła Antonina **Grodzicka**, panna, w wieku lat 20, córka b. Prezesa Trybunału w Lublinie.

⚭ W kościele parafjalnym we wsi Łopienniku, pobłogosławionym został związek małżeński pana Romana **Błaszczykiewicza**, obywatela m. Lublina i starszego zgromadzenia kupców z panną Marją **Wilską**.

Lublin 1-go września. Fortepjanista p. Zdzisław Skibowski, lublinianin, wychowaniec konserwatorjum lipskiego dał się nam wczoraj słyszyć po raz pierwszy w koncercie, w którym również wzięli udział amatorowie i amatorki: pp. Jezierska i Szymańska pp. A. Teichman i Bobakowski. Dla pana Skibowskiego koncert wczorajszy był pierwszem jego publicznem wystąpieniem; nic więc dziwnego, że obrał na debiut Lublin, z którym go i wspomnienia lat dziecinnych i pierwsze na polu tego zawodu kroki łączą. Grę p. Sk. cechuje sumienność i wysoko rozwinięta technika, charakter muzyki jego choć śmiały pełen jest wszakże spokoju i talentowi temu poważnie kroczącemu ku wyżynom artystycznym wielkie przyświecają nadzieje. Program koncertu był nader staranny i urozmaicony. Nie wdajemy się jednak w szczególowy jego rozbiór, bo w obec potęgi czynów, na które świat z wytężonem spogląda wzrokiem, muzy milkną, lub podrzędną przybierają rolę. Należne więc uznanie koncertantowi i amatorom za wystąpienie wczorajsze w tych kilku ogólnych wyrazach składamy.

— Podług otrzymanych wiadomości urzędowych, pozostawało w szpitalach w Rostowie nad Donem, do 6go (18) sierpnia, 22ch chorych na cholerę; od 6go (18) do 9 (21) sierpnia, zachorowało 8 osób, wyzdrowiało 2, umarło 4, pozostało 24. Na mieście pozostało do 6 (18) sierpnia 43 chorych, zachorowało 17, wyzdrowiało 26, zmarło 2, pozostało 32. W Kierczu

było do 5 (17) sierpnia 34 chorych, następnie do 8go (20) sierpnia zachorowało 28 zmarło 16, pozostało 46. W Berdiansku cholera ukazała się 20 lipca (1 sierpnia), wypadki zaś śmierci miały tam miejsce 27 lipca (8go sierpnia). Ogółem zachorowało 21 osób, zmarło 10, wyzdrowiało 5. W Odessie nie było 7go (19) i 9 (21) sierpnia ani chorych na cholerę, ani zmarłych na tę chorobę, a 8go (20) sierpnia, jedna osoba zachorowała na cholerynę.

— Cholera według źródeł urzędowych obecnie grasuje w ośmiu miejscowościach w Rossji. Między innemi i w Odessie, gdzie od 2 go sierpnia do 9 t. m. zachorowało 10 osób, z których 5 umarło. W ogólności epidemja nie jest silna, zapada na nią niewiele osób, największa dotąd okazała się w Taganrogu.

— W tych dniach, pisze „Peters. Gazet." ma nastąpić w Petersburgu zjazd przedstawicieli wszystkich rossyjskich dróg żelaznych, na wzór zjazdu, który miał miejsce w Moskwie.

— „St. Peters. Wiedom." powtarzają pogłoskę, jakoby w dniu 28 z. m., miał przybyć do Petersburga znany hiszpański pretendent Don Carlos de Bourbon.

✕ Ryszard Wagner, muzyk przyszłości, zaślubił panią Bülow, rozseparowaną ze znanym pianistą. Ślub odbył się w Lucernie, dnia 25 sierpnia r. b.

Wiadomości Polityczne.

2 Września.

*** Według nowych projektów dziennikarskich w Berlinie anneksja pruska przybiera taką formę, że W. ks. badeński odstąpi Bawarji, okręgi Musbach, Mannheim i Heidelberg razem 64 mil kwadr. z 400 tysięcy ludności, sam zaś otrzyma Strasburg, Hagenau, Metz. z północną Alzacją i Lotaryngją czyli 160 mil kwadr. z 1,300,000 mieszkańców.

*** Gwardja ruchoma zgromadzona w obozie St. Maur pod Paryżem uzbrojoną jest chassepotami.

*** Z Algieru ściągają do Francji wszystkich lekarzy i chirurgów dla skompletowania służby lekarskiej na widowni wojny.

*** Nadar, słynny aeronauta francuzki, ofiarował ministerjum wojny swoje usługi. Bezpłatnie przyrzeka on zbudować kilka balonów, któreby służyły do obserwacji ruchów armji niemieckiej, gdyby ta oblegała Paryż. Współpracownikami urzeczywistnienia projektu Nadara, są Dartois i Durnof, aeronauci wykwalifikowani, oraz Godard aeronauta Cesarza.

*** Stosownie do rozporządzenia cesarzowej rejentki, wszystkie pałace cesarskie znajdujące się wewnątrz Paryża, mają być obrócone na szpitale dla rannych.

*** Alberti, głośna w Paryżu wróżbitka, z rąk i z kart ogłasza w „Figaro," że niemcy nie ośmielą się (n'oseront) oblegać miasta. Wróżba ta poczętą została w dniu 30 sierpnia.

*** Merowie m. Paryża wystosowali do ministra spraw wewnętrznych następujący rapport: „Panie Ministrze! Zawiadomiłeś pan Ciało Prawodawcze, że nieprzyjaciel maszeruje na Paryż. Wszyscy obywatele naszych merostw, są gotowi do spełnienia wszelkich ofiar, do zadość uczynienia wszelkim wymaganiom. Nieprzyjaciel przyjętym przez nich zostanie ze spokojem silnego postanowienia: mieszkańcy Paryża dowiodą światu, że Francja jest wielkim narodem. Niech nieprzyjaciel przybywa, oczekujemy nań z orężem w ręku. Merowie Paryża staną w pierwszym szeregu obrońców ojczyzny." Rapport zacytowany ogłoszonym został jednocześnie w „Gaulois" i „Figaro," musi więc być autentycznym.

*** Naczelnikiem sztabu głównej armji Paryża mianowanym został jenerał Chenitz, pomocnikiem jego (sons-chef) pułkownik Fay. Główna kwatera jenerała Trochu w Luwrze.

*** „Norddeutsche Allg. Ztg." powiada: Jeśli Niemcy *sami* zgnębią niszczyciela pokoju (Francję), to mają również prawo *sami* narzucać takie warunki pokoju, jakie uznają za dogodne.

*** „Augsb. Gaz." donosi pod dniem 18 z. m. iż w wielu gminach nadreńskiej Bawarji nastąpił zupełny głód.

*** Z Luksemburga donoszą do gazety „Times" iż z francuzkich ardeńskich lasów naszło do Belgji mnóstwo wilków i dzików, wystraszonych kanonadą dział i hałasem bitwy; również na grunt neutralny schroniła się wielka ilość korrespondentów gazeciarskich.

*** Do armji francuzkiej przybywają bezustannie wolontarjusze ze Szwecji, między którymi jest wielu chirurgów. Szarpie i składki pieniężne całkowicie stamtąd spływają do Francji i tylko niemki przemieszkujące w Szwecji pamiętają o wspomożeniu współrodaków.

*** Donoszą z Plymouth, iż parowiec francuzki wziął do niewoli okręt pruski „Juljusz," płynący z Aleksandrji do Plymouth z ładunkiem pszenicy i poprowadził go ku południowi.

*** Dnia 25 z. m., przejechał przez Frankfurt pociąg wiozący 700 rannych, między którymi był syn hrabiego Bismarka.

*** Zabity śród walki pod Mars la Toures, pruski rotmistrz 1go grenadjerskiego gwardyjskiego pułku, Henryk XVII, Książe Reuss (brat pruskiego ambassadora w Petersburgu), był trafiony granatem, ktory literalnie rozerwał ciało jego na kawałki.

*** Mąż śpiewaczki Lucca, umarł w skutek odebranych ran.

*** Ministerium wojny w Austrji nie ustaje w zakupywaniu koni. Głównych targowisk, dostarczają Węgry, Czechy i Morawja. Ceny koni są od 150 do 400 guldenów. Pierwsza cena za konia pociągowego, druga za ujeżdżonego zupełnie pod wierzch.

*** Z Anenheim donoszą 26 sierpnia. Wieś Kehl nie jest jeszcze zupełnie zniszczoną, chociaż wszystkie domostwa uszkodzono. W mieście Kehl nie ma już prawie ani jednego mieszkańca, we wsi bardzo mało. Ludność uciekła do okolic sąsiednich. W polu pomimo tego dosyć ludzi pracuje. Na dworcu w Kehl stoją trzy baterje artylerji fortecznej, które już dotychczas bardzo usilnie pracowały, a dziś wieczorem poważną robotę rozpoczną. Onegdaj wieczorem rozpoczęto także ostrzeliwanie z Oberhausbergen.

*** Następca tronu saski otrzymał krzyż żelazny, w bitwie pod Gravelotte.

*** W ogrodzie zabudowań St. Hubert (o kwadrans od Gravelotte) znajdują się następujące groby: jeden grób z 22 prusakami, jeden z 21, jeden z 14, jeden z 10, jeden z 5, jeden z 2 prusakami i z 2 francuzami, jeden z 11 i jeden z 2 francuzami i 1 prusakiem. Ogród zamienił się na cmentarz, a dom na lazaret.

*** Trzy wysoko postawione damy w Paryżu aresztowane zostały jako szpiegi pruskie. Dwie z nich pani Pourtales i pani Bacheque mają być rozstrzelane

w Vincennes. Za trzecią, księżną Tacher de la Pagerie, miała się wstawić cerarzowa Eugenja.

*** Prywatny sekretarz francuzkiej misji w Waszyngtonie poszedł za przykładadem posła Prevost-Paradola i odebrał sobie życie 21 z. m.

*** Oprócz bomb, granatów i rakiet, od 22 sierpnia ciskane są na Strasburg kule rozpalone i bomby napełnione naftą.

*** W tych dniach pociągiem kolei przybył do Przyrowa pewien żyd handlarz z Polski, którego widok ściągnął ku sobie powszechną uwagę. „Uciekający Napoleon“ mówiono zewsząd, i każdy z obecnych cisnął się by bliżej spojrzyć na tego interesującego podróżnika. Powiadają, iż podobieństwo jego do Napoleona było uderzające.

*** „Birżowe. Wiadom.“ donoszą, że zarząd intendentury w armji rossyjskiej ulegnie zupełnej reformie, gdyż z wojny obecnej przekonano się o wadliwości systematu francuzkiego przez Rossję przyjętego.

*** Francuzi w Stanach Zjednoczonych zamieszkali, przysłali 300,000 franków dla rannych żołnierzy francuzkich.

*** Sympatje Yankesów dla Prusaków, nie ulegają wątpliwości. Jeden z wychodzących w Nowym Yorku dzienników pisze pod dniem 13 sierpnia: Spodziewając się, a raczej licząc na pewno, że zwycięzka armja niemiecka wejdzie do Paryża przed końcem bieżącego miesiąca, posłaliśmy statkiem francuzkim „Lafayette“, numer Gazety „Handlowej“ z dnia 6 b. m. pod następującym adresem: „A sa Majesté le Roi Guillaume de Prusse, aux Tuileries, Paris. Si pas encore arrivé, Poste restante“. Dziś wysyłamy drugi numer, lecz bez dodatku, (to jest przypuszczając, że król pruski jest już w Tuilerjach.)

*** Powiadają w Paryżu, że minister la Tour d' Auvergne, wysłał do agentów przy dworach europejskich notę dyplomatyczną z oświadczeniem, że gdy opinja publiczna we Francji jest przeciwna wszelkim ustępstwom terytorjalnym, rząd przeto francuzki będzie prowadził wojnę bezustanną, dopóki najazdu pruskiego orężem nie odeprze.

*** Senat francuzki oddał do rozporządzenia rządu wszystkie swoje budynki na urządzenie obszernego lazaretu. Ranni zajmą obie oranżerje i wielką galerję luksemburską, wychodzącą na ogród; oficerowie małą galerję. Każdy senator ofiarował po 1000 franków na postawienie 5 łóżek. Siostry miłosierdzia i panie z wyższego świata, będą doglądać chorych. Wiele dam już się zapisało, a przykład dała pani Rouher i córki Ferdynanda Barrot, byłego ministra a dziś członka Senatu i kanclerza Legji Honorowej. Ogólny zarząd lazaretu obejmie senator dr. Nelaton; w liczbie zapisanych lekarzy czytamy nazwiska pp. Zdzitowieckiego i Skalskiego.

*** W fabryce Caila, budują lokomotywę, kartaczownicę, która przebiegając po ułożonych w tym celu około murów Paryża relsach, sypać będzie nieustanny grad kul wzdłuż linji oblegającej.

*** Według korrespondencji paryzkiej „Independance belge“ Metz zaopatrzone było na początku wojny w żywność dla 80,000 wojska na 100 dni. Gdyby zatem marszałek Bazaine zmuszony był zostać na dłużej w twierdzy nie zbrakłoby mu żywności do 15 październik r. b.

*** Kilka dni temu donosząc o ogłoszeniu bawarskiego miasta Ingolstadt w stanie oblężenia ani się domyślaliśmy, że powodem tego kroku była lekkomyślność niewiast ingolstadzkich. Otóż bowiem do miasta tego jako warownego przywieziono kilkuset jeńców francuzkich: żołnierzy osadzono po kazamatach, a oficerów rozłożono rozmaicie po domach prywatnych. Przez jakiś czas obywatele byli zadowoleni z Francuzów, Francuzi nawzajem z nich. Aż naraz zaczynają się przed burmistrzem skargi na zakwaterowanych oficerów nie o niegrzeczne obchodzenie się, ale owszem o nazbyt grzeczne. Niemal wszystkie kobity w Ingolstadt zawróciły Francuzom głowę. Burmistrz więc do komendanta, żeby sobie zabrał oficerów, komendant odmawia; burmistrz każe obywatelom wyrzucić z domów jeńców fracuzkich, komendant grozi burmistrzowi wieżą, a mieszczanom stanem oblężenia. Ani burmistrz ani mieszczanie nie ulękli się. Ci zamknęli Francuzom drzwi przed nosem, a komendant wsadził burmistrza do wieży, ogłosił stan oblężenia i pod surowością jego zakwaterował napowrót oficerów po domach.

(Presse, Gaulois, Figaro, Sch: Ztg.)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Po walce z d. 30 Mac-Mahon biwakował na lewym brzegu Meuzy i nazajutrz z samego rana przeszedłszy rzekę pod Mouzon, ściągnął wszystkie swe siły ku Sedan. Prusacy podążyli za nim, ale pod wałami cytadelli doznali strat widocznie dość dotkliwych, skoro w południe cofnęli się na Villemontry, leżące już po drugiej stronie Meuzy, $1/4$ mili poniżej Mouzon. Wprawdzie depesza „Independance“, powołana już we wczorajszym telegramie, a nadesłana temu dziennikowi z Florenville, leżącego już w Belgji nie całe dwie mile od placu boju, inaczej rzecz całą przedstawia. Ale ze względu że źródła pruskie donosząc o zwycięztwach dnia następnego, t. j. 1 go września, wyliczając nawet jeszcze trofea wtorkowe z bitwy pod Beaumont, zachowują obok tego najzupełniejsze milczenie o dniu 31 z. m., zdaje się że można z pełnem prawem uważać rezultat tego dnia za niepomyślny dla armji pruskiej. Jakoż depesza francuzka z Mezières wspominając o cofnięciu się Prusaków na Villemontry dodaje, że po wielu bezskutecznych usiłowaniach, przeszli oni napowrót Meuzę, Mac-Machon zaś zajął stanowisko oparte o Sedan i Mezières. Depesza nazywa je „silnem“ nie jest ono jednak tak korzystnem dla Francuzów i tak sposobnem dla działań zaczepnych jak znakomita ze wszechmiar pozycja pod Metz; rozumie się, że tylko do czasu: czas obraca się zawsze przeciwko tym, którzy skorzystać z niego nie zdołali.

Depesza francuzka wysłana 31 sierpnia, a może już i 1-go września w nocy zapowiada dopiero walkę czwartkową; depesza berlińska podaje już jej rezultat. Mac-Mahon wrzucony został w Sedan.

Armia, jaką posiadać mógł Mac-Mahon nie zdołałaby się pomieścić pod osłoną fortów warowni, stosunkowo małej jak Sedan. Wrzucenie do Sedan znaczy: oparcie się o fortecę większą częścią sił swoich. I ta zatem walka czwartkowa nie jest rozstrzygającą; chociażby nawet rezultat jej był tak korzystnym dla armji pruskiej jak go przedstawia depesza. Wczoraj zatem jeszcze walczyć musiano, spodziewać należy, że i dziś jeszcze pomiędzy Mezières i Sedan, wrze bój jeśli nie stanowczy, ogólny, to złożony z drobnych częściowych utarczek; jedyny bój jaki leży w interesie Mac-Mahona, jeżeli tylko siły jego są

stosunkowo zbyt słabe, aby bez niebezpieczeństwa w walnej bitwie zmierzyć się mogły z nieprzyjacielem.

Co do tych sił właśnie jakie przyjmowały udział w walkach pomiędzy Beaumont, Carignan i Sedan, nadeszłe wczoraj wiadomości wymieniały po stronie pruskiej, korpusy 5, 6 i 11-sty jakoby znajdujące się w walce czwartkowej; dowodziłoby to że ks. następca zatrzymawszy się około Châlons nie poprzestał na posłaniu posiłków z jednego korpusu bawarskiego, ale bezzwłocznie zaraz wysłał trzy inne, wymienione bowiem wyżej korpusy do jego armji należą. Jeżeli tak jest w istocie to siły pruskie we czwartek były mało co mniejsze od 200,000. Co do sił francuzkich niejednokrotnie już podawaliśmy ich cyfrę opierając się na obu-stronnych doniesieniach. „Patrie“ z 30 z. m., mówi jeszcze że nieproporcjonalność sił nie będzie miała miejsca w bitwach około Sedan.

Zdaje się więc ze siła armji francuzkiej powinna być znaczną i nie mniejszą od 150,000. Jakżeż sobie wytłomaczyć to że jednak armja francuzka nie odniosła z tą siłą żadnej korzyści nad nieprzyjacielem, ani w d. 30 b. m. ani przedtem, coby nawet łatwiej było jej przyszło, gdy ks. Saski nie miał jeszcze przy sobie korpusu bawarskiego.

W swoim czasie opierając się na „Börsen Ztg.“ i „Prov. Cor.“ donieśliśmy, że trzy korpusy pruskie odeszły z pod Metz. Jeżeli jednak w samej rzeczy onegdaj walczyły pod Sedan nowe trzy korpusy Ks. Następcy tronu, wskazywałoby to, że ani Steinmetz, ani ks. Fryderyk nie ruszyli się z pod Metz, i obaj pilnują Bazaina, który korzystając z zajęcia armji pruskiej pod Sedan, mógłby łatwo przełamać nie wielkie stosunkowo siły pruskie i zniweczyć wszystkie plany Moltkiego. Ostróżność jest pierwszym dogmatem Prusaków. To pozostawienie większych sił pod Metz, jest bardzo prawdopodobnem: ono tylko rozwiązać nam może zagadkę postawioną przez wczorajszy telegram berliński: dla czego Bazaine nie przedarł się we środę i czwartek jednocześnie, kiedy Mac-Mahon walczył nad północną Meuzą. W każdym razie niepodobna uwierzyć aby jeden tylko korpus Manteuffla (1-szy) mógł dwukrotnie odeprzeć armję stotysięczną. Ale za to sama natura podanej wiadomości nie dozwala wątpić o tem, że się dotychczasowe usiłowania Bazainowi nie powiodły, co się jednak nie udało we czwartek, może się uda w piątek lub sobotę.

Brak szczerości i jawności w postępowaniu **francuzkiego** rządu, i to coraz silniej wkradające się w umysły ludności paryzkiej przekonanie, że ocalenie dynastji Napoleońskiej, na drugi plan odsuwa ocalenie Francji, zrodziły w obecnych krytycznych stosunkach bardzo niepożądany i szkodliwy pierwiastek, nieufności. Objaw ten spotykamy i w opinji publicznej i na posiedzeniach Ciała prawodawczego. Ministerjum znów było interpelowane o zwłokę w uzbrojeniu gwardji narodowej. W nieobecności swego kolegi, minister sprawiedliwości p. Grandperret zapewnił, że uzbrojenie dokonywa się z wszelką możliwą szybkością, pan Gambetta odezwał się: „Mylisz się pan: ja znam cały jeden cyrkuł miasta, w którym ani jednej sztuki broni nie dostarczono.“ Każdy łatwo się domyśli co miało znaczyć owo „mylisz się pan“ deputowanego Marsylji.

W charakterystyczny sposób przejawia się ten brak zaufania na prowincjach, gdzie znowu ludność wiejska fanatycznie do dynastji przywiązana, i zostająca ciągle pod klerykalnemi wpływami oskarża liberalnych o wszystkie klęski dzisiejszej wojny. Zarzuty swoje tak mniej więcej są przez tę ciemną warstwę społeczności francuzkiej formułowane: „Ollivier zdradził cesarza. Będąc oddawna w tajemnem porozumieniu z republikanami wkradł się do jego zaufania i wraz z republikanami chcąc się zemścić za plebiscyt, przywołał prusaków do kraju.“

Byłoby to śmieszne, gdyby nie pociągało za sobą smutnych nadużyć, paraliżujących jedność tak potrzebną w pracy około obrony krajowej.

Na onegdajszem posiedzeniu Ciała prawodawczego deputowany Keller odczytał list ze Strasburga, z którego się pokazuje, że Prusacy, ostrzeliwają nie tylko wały ale i miasto same. Czwarta część miasta spalona. Mieszkańcy przekładają śmierć nad poddanie się. Nieprzyjaciel używa jeńców wojennych do robienia przykopów.

Po skończonem czytaniu, Izba oświadczyła, że Strasburg dobrze się ojczyznie zasłużył i nieprzestanie być francuzkim. Deputowany Keller wnosi ażeby wyznaczona była komissja któraby się udała do departamentu górnego Renu i uzbroiła ludność pragnącą stanąć do walki jak jeden człowiek. Jenerał Palikao przyłącza się do pochwał udzielanych ludności Strasburga; dodaje jednak, że zachowanie się zasługi i jej dowódcy zasługuje również na uznanie. Jenerał Werder oświadczył biskupowi Strasburskiemu, że nakłonienie garnizonu do poddania się, jest rzeczą ludności. Komendant odpowiedział na to, że twierdzy bronić będzie do ostatniego kamienia, a gdyby był zmuszonym zamknąć się w cytadeli, wysadzi w powietrze miasto, jeśli mu będzie przeszkadzać w obronie cytadeli. Jenerał Palikao protestując przeciw nieprzychylnym insynuacjom, oświadcza się przeciwko wnioskowi deputowanego Kellera (wysłaniu komissji) i żąda od Izby zaufania powołując się na działalność nowego ministerjum.

„Journal officiel“ donosi, że minister wojny rozkazał aby 100,000 gwardzistów ruchomych z departamentów udało się do Paryża gdzie przyjmą udział w obronie stolicy. Korrespondent „Indep. belge“ twierdzi, że rozporządzenie to, gdy było jeszcze w postaci wniosku postawione w Ciele prawodawczem, miało tylko dwóch przeciwników: pp. Granier de Cassagnac i Forcade de la Roquette.

Według informacji tegoż dziennika cesarz miał żądać od marszałka Mac-Mahona korpusu z 30,000 dla zabezpieczenia cesarzewicza znajdującego się jak wiadomo z ostatnich doniesień w Avesnes. Mac-Mahon dał jakoby odmowną odpowiedź. Cesarzowa wyjawiła podobno postanowienie pozostania bądź co bądź w Paryżu. W skutek tego w razie ewentualnego rozdzielenia rządu, Ciało dyplomatyczne pozostanie również w stolicy.

„Etoile belge“ pisze, że rząd **belgijski** ze względu na wypadki zaszłe w tych dniach nad granicą, uznał za stosowne posłać większe siły zbrojne do Philipville, gdzie hrabia Flandrji będzie miał główną swoją kwaterę.

„Gazeta wojskowa“ berlińska, wylicza siły **niemieckie** według nowego ich rozdziału. Siły te składać się mają z ośmiu armji, z których pięć znajduje się we Francji, a mianowicie: dwie pod Metz (Steinmentz i

ks. Fryderyk Karol) dwie w pochodzie na Paryż (następca tronu i książę saski,) a jedna pod Strasburgiem. Trzy nowe armje stanowiące rezerwę, formują się jak wiadomo nad Renem, w Berlinie i w Szlązku.

Co do tej ostatniej, z powodu punktu jej organizowania, „Indep. belge" stawia następującą hypotezę: „Korresp. nasz z Berlina" pisze belgijski dziennik, daje do zrozumienia, że jest ona przeznaczoną do działania w razie zawikłań mogących wypaść w skutek nieostrożności któregobądź z państw neutralnych. Uważamy to naturalnie za aluzję do **Austrji**, której postawa, pomimo zapewnień o najściślejscej neutralności, podejrzaną jest dla Berlina. Prusacy nie życzą sobie mianowicie, ażeby Austrja wdała się w przedwczesne pośredniczenie i nie odegrała roli Francji w Nickolsburgu. Wszystkie dzienniki wiedeńskie uważały utworzenie armji szlązkiej za bardzo znaczącą demonstrację."

O zupełnem niepowodzeniu rozruchów karlistowskich w **Hiszpanji**, donoszą ze wszystkich stron. To ponowne wystąpienie powstańców działających bez planu i bez uznanych przewódców, przypisują ogólnie podżeganiu duchowieństwa. Gubernator Biskaji nie oszczędza nikogo w tych oddziałach środkujących między politycznem stronnictwem a bandą rozbójników. Każde indywiduum schwytane z bronią w ręku bywa natychmiast rozstrzelane, a za koszta odpowiedzialna jest cała gmina powstańcza.

Wiadomości Telegraficzne.

(źródło francuzkie.)

Warszawa 2 Września godz. 2 po poł.

Mezières 31 sierp. (w nocy).—Po walkach 30 i 31 z. m. Mac-Mahon zajmuje silną pozycję opartą o Sedan i Mezières. Wiadomości belgijskie nadeszłe do Paryża dziś w wieczór utrzymują, że Prusacy doznali (31-go) wielkich strat pod wałami Sedan, w południe cofnęli się na Villemoutry i po wielokrotnych nadaremnych usiłowaniach, przeszli napowrót Meuzę. Mac-Mahon przeprawił się 31-go z rana pod Mouzon. We czwartek prawdopodobnie, dalszy ciąg walki.

Sedan, na prawym brzegu rzeki Mass, na drodze z Montmedy do Mezières, liczy 16 tysięcy mieszkańców trudniących się przeważnie przemysłem i handlem. Na zachód Sedanu znajdują się liczne rowy wypełnione wodą i trzęsawiska, na wschód zaś wznoszą się wzgórza.

Mezières miasto leżące na prawym brzegu Maas, jest jedynie z najsilniej ufortyfikowanych punktów strategicznych w północnej Francji. Mezières ma zapewnioną kommunikację z Charleville za pomocą mostu na Maas'ie o 26 łukach. W Mezières krzyżują się cztery drogi żelazne: do Givet-Charlemont, Hirson-Laon, Rethel-Reims i Sedan-Metz, Miasto wspomnione ma cztery bramy, mieszkańców liczy 5,600.

Warszawa d. 2 Września godz. 9 wiecz.

Berlin 2 wrz. g. 3 m. 32 w południe.— Wczoraj zwycięztwo naokoło Sedan, dokąd odrzucony Mac-Mahon. W rozprawie wtorkowej (pod Beaumont) 7,000 jeńców, 30 dział. Wczoraj Belgijczycy rozbroili 250 Francuzów.

Berlin 2-go wrz. g. 12 m. 43 w południe. — Jednocześnie z bitwami pod Beaumont i Sedan, Bazaine powtarzał przez środę i czwartek usiłowania przedarcia się; za każdym razem odrzucony został zwycięzko przez wschodnio-pruski korpus Manteuffla.

Warszawa dnia 3 Wrześ. godz. 12 w poł.

Berlin 3-go godzina 8 minut 30 rano.

Król do Królowej:

Sedan 2-go Września. — Kapitulacja, mocą której cała armja w Sedan dostała się do niewoli, zawarta w tej chwili z jenerałem Wimpffen, dowodzącym na miejsce ranionego marszałka Mac-Mahona. Cesarz swoją tylko osobę poddał, ponieważ sam niema dowództwa i wszystko pozostawia Regencji w Paryżu. Miejsce jego pobytu oznaczę po rozmówieniu się na spotkaniu, które za chwilę nastąpi. Co za obrót rzeczy za zrządzeniem boskiem!

Warszawa d. 3 godz. 12 m. 30 w południe.

Monachium 2-go września.—Wiadomość urzędowa. Wczorajszy trzeci krwawy dzień walki skończył się porażką armji francuzkiej, która w zupełnym odwrocie na Mezières przez niemców ściganą była. Wielką ilość rannych z obu stron przyjęła Belgja.

*** „Gaulois" podaje następujące szczegóły o bitwie w Kamieniołomach Jaumont.

Bazaine sprowadził prusaków do Kamieniołomów Jaumont, wojennym fortelem; posłał czterech zaufanych ludzi przebranych za wieśniaków do sztabu pruskiego, a ci przyrzekłszy tam naprowadzić wojska na Bazaina, wciągnęli je do Kamieniołomów.

W chwili, gdy korpus niemiecki złożony z 30 tysięcy ludzi, rozpoczął zajmować wspomnione kopalnie, Bazaine rozkazał Kawalerji napaść nań z tyłu, gwałtowną szarżą. Zaatakowani tak nagle, nie mogli zmienić frontu i zostali wepchnięci pomiędzy skały i strącani w przepaście.

Radzono Bazainowi, ażeby o tej porażce zatelegrafował do Paryża.

—Nie!—odparł marszałek—to drobnostka. Paryżanie zapaliliby illuminację zawcześnie.

*** Powiadają, że po bitwie pod Wörth Następca tronu pruskiego podszedłszy do jednego z żołnierzy bawarskich chwalił go za okazane męztwo.

—Tak Wasza wysokość, odrzekł naiwny bawarczyk, jeślibyś dowodził nami w 1866 roku, pobilibyśmy niezawodnie tych prusaków.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— W bieżącym tygodniu sprzedawano cukier z fabryk Rytwiany po rs. 3 k. 60, za kamień.—Leśmierz po rs. 3 kop. 65. (19—0) —3535—

Urząd Starszych Zgromadzenia Iglarzy i Pilnikarzy, podaje do wiadomości, iż sessja półroczna, odbędzie się w dniu 24 sierpnia (5 września) r. b., o godzinie 4tej po południu, w domu N⁰ 794a, przy ulicy Elektoralnej, w mieszkaniu starszego zgromadzenia Karola Albrecht. (7052)

— Księgarnia Michała Glücksberga, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W-go Grodzickiego poszukuje pisma p. t. „Wędrowiec" z roku 1867. Mający chęć zbycia, raczy się zgłosić do pomienionej Księgarni. (1—3)—7074—

Nauczyciel, Emeryt,

pragnie wykładać Lekcje języka niemieckiego, łacińskiego greckiego, i ich literatury. Bliższą wiadomość powziąść można w Biurze „Kurjera Warszawskiego.," (1—1) —7078—

Mieszkanie dla kawalera,

jest do wynajęcia każdego czasu, przy małżeństwie, przy ulicy Ś-to Jańskiej, na 2-giem piętrze od frontu, Nr domu 3 (nowy 4). Wiadomość na miejscu, Nr 7 mieszkania.
(1—1) —7094—

60 Kop.

Funt najlepszych **CUKIERKÓW**, **45 Kop**. Funt naj lepszych **KARMELKÓW**, poleca **Cukiernia ANT CORAY**. Ulica Niecała, niedochodząc Ogrodu Saskiego
(1—3) —7097—



Nieruchomość

w Warszawie, Nr 894 hypotecznym (32 policyjnym) oznaczona, przy ulicy Chłodnej położona, w dniu 24 sierpnia (5 września) r. b. sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze subhastacji w Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nrem 549, w wydziale feryjnym odbyć się mającą. Licytacja zacznie się od summy rs 5796, kop. 47⅓, jako od ⅔ części zniżonego szacunku. Vadium do licytacji wynosi rs. 1,200. Warunki przejrzane być mogą w kancellarji Pisarza Trybunału, lub u podpisanego Patrona. **Ludwik Marczewski** Patron, Miodowa, Nr 495. (3—3) —7047—

TEATR LETNI W SASKIM OGRODZIE.
Dziś: **Flick i Flock.**
Jutro: **Linda** (początek o godzinie 7½).

Teatr Rozmaitości.
Dziś: **Panna de Belle-Isle.**
Jutro: **Ciężka próba — Chcę sobie pohulać.**

ALKAZAR przy ulicy Królewskiej.

Dziś i codziennie Przedstawienia Truppy Dramatycznej Austrjackiej pod dyrekcją Pani **LEOPOLDYNY v. LUKATSCHY**. — **Dziś**: „Doctor Robin." — „Tante und Nichte." — Tanz und Gesang potpourri von Frau Victorin und Herrn Paulmann. — **Jutro**: „Knopflochsschmerzen.— Posse in 1 act.— „Das war ich." Lutspiel in 1 act.— „Heimann Lewi auf der Alm." Komische Scene mit Gesang
(68—0) —4545—

CZYSTE.

Jutro, w Niedzielę, Nadzwyczajne Przedstawienie Teatru Mechanicznego, z **nowemi** figurami. Zakończy różnokolorowy **Fajerwerk**. **Muzyka Wojskowa** zacznie grać od godziny 4ej. — Wejście od Osoby Kop. 10.
(1—1) —7082— **L. Zulicki.**

ELDORADO.

Ulica Długa, Nr 586b.— Każdodziennie Przedstawienia **Komicznych Paryzkich Śpiewaków**.— Początek o godzinie 7ej.
(38—0) —5420—

DOLINA SZWAJCARSKA.

JUTRO:

Koncert Orkiestry Straussa z Wiednia,

pod dyrekcją **G. Karlberga.**

1. Uwertura z op. „Córka Pułku," Doniziettiego.
2. Introdukcja z op. „Norma," Belliniego.
3. Freudengrüsse, walc, Józefa Straussa.
4. Finał z 2-go aktu op. „Wilhelm Tell," Rossiniego.
5. Uwertura z op. „Ilka," Dopplera.
6. Neu-Wien, walc, Jana Straussa.
7. Le postillon d'amour, polka koncertowa, Neumana, solo na pistonie wykona P. Kühnert.
8. Potpourri z op. „Faust," Gounoda.
9. Uwertura z „Hugonotów," Meyerbeera.
10. Ständchen, Härtla.
11. Pizzicato-Polka, Jana i Józefa Straussów.
12. Humorystyczne warjacje Reinbolda.

POJUTRZE:

1. Uwertura z op. „Oberon," Webera.
2. Marcia a la turca, Beethovena.
3. Aquarellen-walc, Józefa Straussa.
4. Akt wstępny z op. „Lohengrin," Wagnera.
5. Uwertura z op. „Ruy Blas," Mendelssohna.
6. Moment musical, Schuberta.
7. Opowiadania z lasu wiedeńskiego, walc Jana Straussa.
8. Potpourri z op. „Bal maskowy," Verdiego.
9. Uwertura z op. „Czarne domino," Aubera.
10. Le désir, romans, Bacha.
11. Die tanzende Muse, polka-mazuzka, Józ. Straussa.
12. Marsz Perski, Jana Straussa.

Dnia 3 (15) ostatni Koncert.
Wejście Kop. 20.
Początek o godzinie 6ej.
Dzieci do lat 10-ciu płacą połowę.
☞ W razie niepogody Koncert odbędzie się w Sali.
(60—0) —4593—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 22-go sierpnia (3 września) 1870 r

Monęty i Papiery:	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop. sr.			
Półimperjały Ros. 7 k. 30 rs. 6 k. 70				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. 3 k. 70				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	92	22	91	72
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	90	56	90	22
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	87	83	87	50
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	—	—
Listy likwidacyjne rsr. 100..........	73	73	73	31
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	144	—	—	—
" " " z r. 1866...	145	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	70	—	—	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	113	50	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. kop. 7 7/9
Od Likwidacyjnych rs. — kop. 102 2/9
Od Listów Zast. nowych kop. 97 2/9
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 75 rs. 120 k. 45
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 18 rs — k. —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, — k. — rs. — k. —
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. rs. 98 k. 10 rs. — kop. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 2 września płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 10 do rs. 7 kop 20 — żyto od rs. 4 kop. 12½ do rs. 4 k. 30; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 2 kop. 55 do rs. 2 kop. 90; Owsa od rs: 2 kop. — do rs. 2 kop 25 — Kartofli od rs. — kop. 75 do rs: 1 kop. 90

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.
Wydawca G. GEBETNER **DODATEK**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 194.

Sobota.— Dnia 22 Sierpnia (3 Września). — Rok 1870.

— **Bluszcz** Nr 35 wyszedł z druku i zawiera: Czemu? (poezja), przez Bronisława.— Panna bez posagu (powieść, dalszy ciąg), przez Miss Karauagh.—Kronika umysłowego i moralnego ruchu kobiet (dalszy ciąg). — *Dodatek:* obejmujący ubiory i roboty, oraz tablicę kroju do Nr 35 i 36.

— **Kronika Rodzinna** na pierwszą połowę Września wyszła z druku i zawiera: Wieki katakombowe, odczyty w Dreźnie J. I. Kraszewskiego, odczyt III.—Listy Kazimierza Arodzińskiego, zwiedzającego Szwajcarję w roku 1824 (dokończenie).—Staruszka, przez O*—Wiadomości literackie.— Obrazek z rodzinnego życia, przekład z niemieckiego, Gustawa Freitaga.

— **Izraelita**, Nr 34 wyszedł z druku i zawiera: Myśli. II. O wojnie 6e stanowiska ogólno-ludzkiego. — Żydzi w Anglji. Jakób Offenbach, pryez Z. Librowicza. — Żydzi i Arabowie. (La vie arabe et la societé musulmane p. Jenerała E. Daumas). — Ochotnik, zdarzenie prawdziwe z początku bieżącego stulecia, przez P. L. (dok. ciąg).— Wiadomości z kraju i zagranicy.— Rozmaitości.— Dyżury.— Ofiara.— Ogłoszenie.

Klemencja. Powieść hiszpańska. **Ferdynanda Caballero**. Rs. 1 Kop. 35.
Być albo nie być. Powieść szwedzka. **Zofji Marji Schwartz**. Rs. 1 Kop. 50.
Gdzie winowajca. Powieść **Emila Gaboriau**. Z francuzkiego. Rs. 1 Kop. 80.

Pod prassą znajduje się:

Majątek i Imię. Powieść szwedzka. **Zofji Marji Schwartz**. (2—3) —6720—

Z opery „Sinobrody“:

Potpourri na fortepjan, przez **J. Offenbacha**; cena Kop. 45; wyszło nakładem **Juljana Müllera**, przy ulicy Senatorskiej, wprost Parafji Sgo Antoniego, Nr 467*b*.
(1—1) —7076—

DONIESIENIA.

Zarząd Żelaznej Konnej Drogi

w Warszawie,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 1 (13) Września r. b., w Biurze Zarządu tejże Drogi, na Warszawskiej Stacji Drogi żelaznej St. Petersbursko-Warszawskiej, odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku bieżącym Owsa 12,839 pudów, 8 funtów; Siana 12,410 pudów i Słomy 2,483 pudów, 20 funtów.

Chęć przeto mający podjęcia się wyż wspomnionej dostawy, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu oznaczonym. Warunki zaś tej dostawy mogą być przejrzane każdodziennie w godzinach biurowych, w Zarządzie Kolei Konnej.
(1—3) —7061—

ZARZĄD

Stada Rządowego koni w Janowie,

podaje do wiadomości powszechnej, iż od 4 (16) Września r. b., w Osadzie Janowie gubernji Siedleckiej, będzie się odbywać publiczna **licytacja koni** nadkompletnych Stada Janowskiego, a mianowicie: starych ogierów pięciu, czteroletnich ogierków 6 i jeden dwu-letni, matek stadnych 8 i 4 letnich klaczy 8, razem 28 sztuk. Komunikacja z Janowem koleją żelazną Terespolską do stacji Biała.

W Janowie, dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) 1870 r.

Kierujący Zakładem,
Jenerał-Major, Ks. **Meszczerski**.

(3—3) — 6564 —

Syndyk Tymczasowy
Massy Upadłości Marcellego Mencel.

Podaję do wiadomości, że w dniu 28 Sierpnia (9 Września r. b., czyli w przyszły Piątek, sprzedane zostaną przez publiczną licytację Rygały Sklepowe, w Handlu pod Nr 497*c* przy ulicy Senatorskiej, w Warszawie, o godzinie 5ej z południa. **A. Karwowski**, Obrońca Sądowy.
(1—3) —7087—

REJENT KANCELARJI,
Okręgu Warszawskiego.

Ogłaszam: że w dniu 25 Sierpnia (6 Września r. b. od godziny dziesiątej z rana i dni następnych, przy ulicy Leszno, w domu pod Nrem 681, (nowym 54), na żądanie opieki nieletniej sukcesorki, z mocy uchwały rady familijnej i upoważnienia JW. Prezesa Trybunału, sprzedawać będę przez publiczną licytację pozostałości po Ś. p. Stanisławie Englert b. Dyrektorze Banku Polskiego, inwentarzem objęte, jako to: meble, garderobę, bieliznę, pościel, porcelanę, fajans, szkło, i różne sprzęty. **Leon Buszkowski.**
(1—1) —7088—

POKÓJ DLA KAWALERA.

Jest do najęcia od 1-go Października r. b. **jeden Pokój** na 2-giem piętrze, z widokiem na Ogródek, w domu przy ulicy Wierzbowej, Nr 473 lit. C, gdzie Redakcja „Kurjera Warszawskiego.“ Stróż wskaże. (7—0)— 6686—



Dnia 28 Sierp., skradziono: 6 pierścionek, złotych, Antyk o 5 dużych brylantach, dam ski, szafirowo emaljowany z cyfrą L. S., O brączkę ze szmaragiem, mały z dużem rubinem, czarno emaljowany z ametystem, i z niezapominajką cyfra R. D. 1790; 2 broszki złote: jedna w węzeł a druga z mozajką katedry w Rzymie; Branrolety złote: gładka i złożona z 9-u ogniw, łańcuszek złoty warecki z medaljonem Matki Bozkiej i niezapominajką, Kolje z korali zniętych, z broszą koralową i główką, 4 Szpilki kanciaste, ślubne z cyframi, z tych jedna z 1859 r., a inne wcześniejsze. PP. Jubilerrwie raczą na te przedmioty zwrócić uwagę, a w razie dostrzeżenia dać znać do Rządcy domu Nr 1065C. (1—1)—7075—



Possesja składająca się z kilku zabudowań mieszkalnych drewnianych, z odpowiedniemi budynkami gospodarskiemi i ogrodu owocowo-warzywnego, w którym jest obszerna i rybna sadzawka, położona zaraz za rogatkami Warszawskiemi, jest z wolnej ręki do sprzedania. Possesja ta służyć może na mieszkania letnie, dla osób lubiących spokojność, lub wreszcie na jaką fabrykę, gdyż oprócz domu o 6 pokojach i 2 kuchniach, jest jeszcze kilkanaście stancji pojedyńczych dla robotników. Woda dobra i w znacznej obfitości. Wiadomość w trzecim domu za rogatkami Czerniakowskiemi Nr. 31, gdzie także jest zaraz do najęcia **trzy Pokoje** z kuchnią, drwalnią i piwnicą. (2—3) — 7015 —





FABRYKA FORTEPJANÓW
Małeckiego i Szredera,

przy ulicy Aleksandrja na Sewerynowie, pod Nr 2779,

otrzymała **Medal srebrny** na wystawie Powszechnej w Paryżu w r. 1867.

Obecnie nasza fabryka wyłącznie dostawia instrumenta doborowe Warszawskiemu Instytutowi Muzycznemu.

1. Fortepjan z blatem metalowym mahoniowy bez ozdób, Rs. 330.
2. Fortepjan z blatem metalowym palisandrowy, Rs. 345.
3. „ „ i czterema szprejcami, ozdobiony sząbunkiem, mahoniowy, Rs. 36?.
   Takiż sam palisandrowy, Rs. 375.
4. Fortepjan na sposób belgijski, z podwójnym blatem wiszącym, przyczyniającym się do śpiewności i przeciągłości tonu, Rs. 450.
   Takiż sam ozdobniejszy, Rs. 500.
5. Fortepjan z mechaniką angielską lub francuzką, silniejszy w tonie, Rs. 600.
   Takiż sam ozdobniejszy, Rs. 1000.

Fortepjany z drzewa orzechowego Rs. 15, droższe od palisandrowych.

Wszelkie zamówienia listowne będą wykonywone najakuratniej podług wybranego gatunku w cenniku.
(10—0) — 6352 —

Do sprzedania Mleczarnia,

od lat kilku istniejąca w miejscowości bardzo korzystnej w Warszawie. Bliższa wiadomość w Kantorze Domu Zleceń, przy ulicy Senatorskiej, Nr 20. (2—3) — 6978 —

Dwa Lustra

wielkiego rozmiaru, w ramach złoconych, do sprzedania w domu Nr 1 (1423), róg Zielnej i Chmielnej. Wiadomość u Gospodarza domu. (3—3) —6815—

MASZYNA DRUKARSKA
POSPIESZNA,

Fabryki Siegla w Berlinie, używana, lecz jeszcze w dobrym stanie, jest do zbycia. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," między godziną 3-cią a 5-tą po południu. (2—0)

Rs. 100 nagrody,

kto biednej staruszce powróci zgubione **4 Listy Likwidacyjne** sto rublowe, NNra: 114,120, 114,121, 076,603 i 072,723. Poszkodowana mieszka w Alei Ujazdowskiej, pod Nr 1669, mieszkania Nr 4. Ostrzeżenie uczynione, aby niesumienny znalazca nie mógł z Listów korzystać.

(4—5) — 6750 —

Kaucji do 1,000 Rs.

Urzędnik spadły z etatu, znający tylko język polski i russki, poszukuje miejsca **Rządcy** znaczniejszego **Domu** lub **Hotelu** w Warszawie. Może także przyjąć miejsce **Kassjera, Magazyniera**, lub też innego **Oficjalisty przy Fabryce** Kaucja złożoną będzie w Banku Polskim. Osoby interessowane raczą złożyć swój adress w Redakcji „Kurjera Warszawskiego," pod literami X. X.

(3—3) —6873—

Przy ulicy **Karmelickiej**, w domu W Szadurskiego, w **RESTAURACJI**, codziennie dostać można **Śniadania** i **Obiady** w każdej porze, oraz Pieczeń prosto z rożna, tudzież we Czwartek i Niedzielę **Flaki** dobre, następnie **Przekąski i Piwo** prosto z **lodowni** z browaru Junga, za śpieszną usługę poręcza się — **W. P.**

(3—3) — 7022 —

Rury Asfaltowe,

wytrzymujące 18 atmosfer ciśnienia, o połowę tańsze od rur żelaznych:

2	cale śred. rs.	—	k.	32½	8	cali śred.	rs. 1	k. 60
3	„ „	—	„	52½	9	„	„ 1	k. 90
4	„ „	—	„	72½	10	„	„ 2	k. 15
5	„ „	—	„	86	11	„	„ 2	k. 50
6	„ „	1	„	8	12	„	„ 2	k. 85
7	„ „	1	„	35	Za stopę bież. miary ang.			

Każda rura ma długości 7 stóp angielskich i opatrzona jest żelaznemi szajbami, czyli flanszami.

KRAFT et KUKSZ.
Ulica Miodowa, Nr 490*l*1.

(9—0) —1685—

Potrzebne kupno majątku w cenie około rs. 15,000, albo większa **Dzierżawa** 12-letnia w cenie rocznej około rs. 3000 z odpowiedniemi inwentarzami do spłaty, niezbyt odległe Warszawy lub blizko kolei żelaznych. **Do kupna** oprócz dopłaty gotowizną, aby tylko Towarzystwo Kredytowe przy gruncie pozostało, oddaje się w zamian dom w Warszawie wyrestaurowany w stronie staro-miejskiej z hipoteką uregulowaną bez długów tylko z pożyczką skarbową przez 7 procent amortyzowaną. **Do dzierżawy** jeżeli można z 2ch folwarków oddzielnie zagospodarowanych składającej się, w zamian oddaje się ten sam dom na własność, którego spłatą zostaną nabyte inwentarze najmniej rs. 3000 wartujące, a reszta szacunku policzoną być może w ratach dzierżawnych, rok rocznie najmniej o tyle ile czysty przychód z domu czyni. Interes ukańczyć można zaraz lub od roku przyszłego, byle proponent miał dozwolone dopilnować zasiewów przynajmniej jarych i wcześniej rozwinąć zamiary urządzenia gospodarstwa. Pośrednictwo trzecich wyłączone. Wiadomość przy ulicy Piekarskiej, Nr domu 5, mieszkania 3, pierwsze piętro frontowe.

(1—1) — 7086 —

Wieś parafjalna Bedlno,

mająca dwa kościoły z dwiema przyległościami zwanemi Kopanina i Głupiew w powiecie Opoczyńskim gubernji Radomskiej, podług pomiaru około 30 włók miary nowo-polskiej czyli 450 dziesiatyn mająca, a w tych lasu włók 7, łąk włók 3, reszta gruntu ornego w połowie 1-szej klassy żytniego, na którym sieje się i pszenica, ze stawami i sadzawkami, z budowlami w dobrym stanie, z propinacją w 3.ch karczmach, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejścu w Bedlnie lub u W-go Przyłęskiego Patrona w Radomiu, i w Warszawie u W-go Krossnowskiego Nr 12 nowy, przy ulicy Szpitalnej. (1—2) — 7081 —



Fortepjan palisandrowy,

w bardzo dobrym stanie o siedmiu i pół oktawach, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, oraz **Lustre** duże mahoniowe stojące. Wiadomość od godziny 3 do 6 po południu, pod Nr 8 nowym, przy ulicy Mostowej, na 2 piętrze od frontu, Nr mieszkania 10-ty. (2—3) — 7035 —

Do sprzedania

Futro duże z niedźwiedzi syberyjskich szarych, z pokryciem sukiennem, nowe i bardzo ciepłe, za rs. 150, znajdujące się w składzie futer p. Starkmanna pod filarami obok Teatru Wielkiego. Ktoby życzył nabyć, może się ostatecznie porozumieć z właścicielem tego futra przy ulicy Widok, Nr 1 nowy, mieszkania 15, na 1em piętrze po lewej stronie, do godz. 9 rano i od 3 do 6 po południu.

(3—3) — 6961 —

Fabryka Octu

przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 1608, jest do sprzedania w każdym czasie pod korzystnemi warunkami. Wiadomość u Stróża miejscowego. (1—1) —7079—

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie

w zupełnie dobrym stanie, przy ulicy Ogrodowej, Nr 3 nowy.

(1—1) —7092—

Do wydzierżawienia na lat 3 od Sgo Michała

OGRÓD

owocowy i warzywny, przeszło 2 dzies. 4 morgi duży, z pięknemi gatunkami owoców, 14 wiorst za rogatkami Wolskiemi położony. Bliższa wiadomość u ogrodnika w Szpitalu Dzieciątka Jezus. (1—2) — 7020 —

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel**, autora monografji hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu

KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.

Skład w Warszawie u A. F. GALLE.

(18—105) — 5506 —



EKSTRAKT MIĘSNY
LIEBIGA
Z FRAY BENTOS
(Południowej Ameryki).
KOMPANJI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA W LONDYNIE.

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosołu za $^1/_3$ ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	$^1/_2$ funt. ang. w słoiku	$^1/_4$ funt. ang. w słoiku	$^1/_8$ funt. ang. w słoiku
Rs. 3 kop. 70	Rs. 1 kop. 90	Rs. 1 kop. 5	Kop. 55.

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każden słoik opatrzony jest podpisem samego wynalazcy Liebiga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. *Galle*, L. *Gradomskiego*. Leona *Krupeckiego*, *J. Mrozowskiego*, St. *Rozmanitha*, L. *Spiessa*, *Simon* i *Stecki*, *Teodora Stanisławskiego*, A. *Stępkowskiego*, *Sowińskiego*, *Szulca*, F. *Springera* i J. *Riedela*.— *Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura.*

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9

ERNEST GAY,
Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(7—10) —5871—

Litografija E. Golembiewskiego, przeniesioną została pod Nr 396 (22 nowy), ulica Krakowskie Przedmieście, wprost Swiętego Krzyża, gdzie Apteka. Tamże są do nabycia znane już **Książeczki kwitarjuszowe** dla właścicieli domów służące lokatorom, po kop 5, biorącym 25 sztuk i więcej odstępuje się rabat. W Zakładzie tem przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty litograficzne i wytłaczane (relief), za przystępność cen i dobre wykonynie roboty firma poręcza, (3—3) — 6726 —

Piekarnia Nowa A. Łapińskiego i S-ki
przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1317.



Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w dalszym ciągu swego rozwoju, z daiem 28 b. m., otworzyła nową filję czyli Sklep, przy rogu ulicy Bielańskiej i Placu Teatralnego w domu Loewenberga, gdzie wszelkiego rodzaju pieczywo białe, chleb i ciasta, dwa razy dziennie świeże, dostarczane będą, równie jak do sklepów filjalnych przy ulicy Rymarskiej Nr 14 i Marszałkowskiej, Kr 71, gdzie sprzedaż za zwrotem marek „Merkurego" dokonywa się.

Nadmienia się przytem, iż przy ulicy Długiej, jedynie tylko w domu W. Bockana Nr 545, w Sklepie pod firmą **E. B**, pieczywo nasze sprzedaje się, zaś do Sklepu w domu W. Koelichena będącego, od dnia 2 Lipca r. b. zupełnie przez Piekarnię naszą dostarczane nie jest. (2—3) — 6970 —

Marja Dahlen.

Zawiadamia, iż przeniosła swoje mieszkanie z ulicy Bednarskiej na ulicę Długą, dom Wgo Koelichena, Nr 17 nowy, gdzie jak dawniej zajmuje się rekomendowaniem Nauczycieli i Nauczycielek, oraz Bon różnej narodowości Tamże powziąść można wiadomość o osobie udzielającej lekcje francuzkiego języka, muzyki, oraz innych przedmiotów na godziny, tak w domu u siebie jak i na mieście.

(2—3) — 6943 —

---

100 Arkuszy Listowego Papieru i 50 Kopert
z literami w pudełku, za Kop. 40, 50, 60, i t. d.;
100 Biletów wizytowych,
z wyciskanemi lit ramiami na pięknym francuzkim glansowanym papierze, za Kop. 75; Litografowanych Biletów sto sztuk Rs. 1; dostać można
w Składzie Materjałów Piśmiennych Józefa Rawskiego,
przy ulicy Długiej pod Nr 489*a*, nowy 17, w domu Wgo Koelichena, niedochodząc ulicy Miodowej.
(2—3) — 6904 —

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp." z Londynu.
CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen."
GLINY ogniotrwałej.
KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.
TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (35—0) —180— (1771)

Udziela Lekcje:

Rysunków i Malarstwa.

Ktoby sobie życzył tych przedmiotów pobierać, może się zgłosić na ulicę Leszno pod Nr 725, drugi dom za Orlą, w lewej oficynie na dole, pod Nr 3.— Tamże jest do sprzedania **30 Obrazów olejnych** i **Futro** męzkie obszerne, za przystępną cenę. — Zastać można do 12ej i po południu od 2ej do 5ej. (2—3) —7003—

Potrzebny jest Nauczyciel

języka russkiego, posiadający język niemiecki. Wiadomość w Fabryce „La Ferme,“ Marszałkowska, Nr 32. (1—1) —7077—



Kapitał 5 do 6,000 rs., jest do wypożyczenia na 1-szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej. Osoby interesowane bezpośrednio zechcą zostawić swój adres w Kantorze Loterji P. Goldring, na Krakowskiem Przedmieściu, obok Hotelu Saskiego, celem bliższego porozumienia się. (1—1) —7084—

Do sprzedania po cenie niżej kosztu rozmaite **koronki**, również **futro popielice** z pokryciem w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, dom W. Dąbrowskiej, Nr 56 nowy, mieszkania Nr 4, od godziny 12 do 3 po południu. (1—3) — 7080 —

Student Uniwersytetu

Kursu II go, który z ukończenia Gimnazjum otrzymał Medal, mogący oprócz przedmiotów gimnazjalnych udzielać zasad języka francuzkiego i niemieckiego, życzy sobie przyjąć obowiązki Korrepetytora. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod lit. E. W. (3—3) —6971—

Pozostała **WDOWA** w średnim wieku, z dobrem i przyzwoitem wychowaniem, poszukuje obowiązku do Zarządu w znakomitem Domu; zna gruntownie Gospodarstwo wiejskie i domowe. Wiadomość przy ulicy Szpitalnej, w domu pod Nrem 1355 (nowy 10). Stróż wskaże. Numer mieszkania 16. (2—3) —7059—

MĘŻCZYZNA w młodym wieku, żonaty, znający język polski i russki, życzy sobie objąć obowiązek prywatny: **Rządcy Domu, przy Kantorze, lub Fabryce**, i t. p., w Warszawie lub na Prowincji. Przy żądaniu może złożyć odpowiednią **Kaucję**. Wiadomość przy ulicy Trębackiej, Numer domu 5, mieszkania Nr 11. (2—3) —7066—

NOWY TRANSPORT

FILTRÓW

nadszedł do Składu wyrobów technicznych

KRAFT et KUKSZ,

(43—0) —2929— ulica Miodowa, 490/1.

Najlepsza Holenderska Musztarda,

w różnych gatunkach, **nieustępująca w niczem zagranicznej**, wyrabianą bywa w Fabryce **AUGUSTY SZWEJCER**, przy ulicy Królewskiej, w domu Nr 1068/9, W. Hessego, gdzie każdodziennie w mniejszych lub większych ilościach, po cenach zupełnie przystępnych, nabyć ją można. (2—3) —7038—

Ktoby życzył oddać na kilka lat w arendę

Ogród fruktowy,

w obrębie miasta w którym byłby mieszkalny dom składający się nie mniej jak z 3-ch Pokoi i Kuchni, zechce się zgłosić na Leszno do domu pod Nr 708/9 (nowy 51) w mieszkaniu Nr 2, albo zostawić swój adres w Redakcji pod lit. **A. M.** (3—3)— 6984 —

Potrzebni są

Officjaliści fachowi

1. **Ekonom** pojedyńczy lub żonaty,
2. **Pisarz Prowentowy** dobrze obznajmiony z buchhalterją wiejską, pojedyńczy.
3. **Owczarz** sam lub z trzema albo dwoma **owczarkami**, pojodynczy lub żonaty.
4. **Karbowych dwóch** pojedyńczych lub żonatych.

Powyżsi mogą mieć utrzymanie, które ich postawi w możności uczciwego pełnienia żądanych obowiązków, co ściśle wymaganem będzie. Interessowani zechcą się zgłosić osobiście do **Zarządu Dóbr Grabów** nad Pilicą od Warszawy wiorst 62, Radomia 40, Kozienic 28, Warek 6 odległych, lub piśmiennie przez Warszawę, Warki **franco**. (3—3) — 6870 —



Do Dóbr Somianka, wiorst 16 za stacją pocztową Serock, potrzebny jest na bieżącą Kampanję Gorzelnianą, zdolny i odpowiedzialny **Fabrykant**, przy stosownym wynagrodzeniu. Wiadomość przez Serock, Wyszków, w Somiance, u Dzierżawcy. (3—3) — 6909 —

Piramida billardowa i Wiatrówka,

zagraniczna, wszystko w dobrym stanie, są do sprzedania pod Nr 2469 (nowy 13), przy ulicy Nowolipie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u P. Nizkiej, w lokalu Nr 10. (3—3) — 6917 —

KAWIARNIA

na nowo wyrestaurowana, pod Nrem 280 przy ulicy Freta, wprost Kościoła Sgo Jacka, na 1szem piętrze; o czem zawiadamiając Właścicielka Zakładu, ma honor polecić się z najwyborniejszą Kawą. Dla zabawy Szanownej Publiczności znajduje się Billard z Bandami Francuzkiemi, Domino, Puff i Szachy.— **J. S.** (2—3) —7017—



Fortepjany.

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepjanów i Pjanin Zagranicznych L. Fraenkla przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie Nr 599a/b Fortepjan Mahoniowy, bardzo mało używany, z fabryki Antoniego Hofera, o 7 miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, nowego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym, śpiewnym i silnym za Rs. 215. Fortepian mahoniowy, mało używany, z dobrej fabryki tutejszej, o 7-miu oktawach, z blatem metalowym i szprejcami, w jak najlepszym stanie, za bardzo przystępną cenę. Oraz Pianino palisandrowe, salonowe, prawie jak zupełnie nowe, tylko parę miesiesy używane, z pierwszej zagranicznej fabryki o 7-miu oktawach z całym blatem metalowym i szprejcami najnowszej konstrukcji i fasonu, ozdobne, z tonem tak pełnym mocnym jak w Fortepjanie, z zaręczeniem trwałości na lat kilka, za Rs. 100 niżej kosztu, za bardzo przystępną cenę. Oraz jest do wynajęcia Fortepjan o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, krótkiego fasonu za Rs. 4 na miesiąc. Fortepjan orzechowy, za bardzo przystępną cenę. Paki nowe ze szrubami od fortepjanów, są do sprzedania po Rs. 5 i Paki nowe od Pjanin po Rs. 2. Oraz uskutecznia się zapakowania na miejsce za bardzo przystępną cenę. (3—3) — 6945 —



W domu Pika, przy ulicy Podwale, Nr 12, mieszkania Nr 5, jest do sprzedania: Garnitur **Mebli** mahoniowych, nowego fasonu, i Stół, za Rs. 90; drugi Garnitur składający się z 8-u Krzeseł i 2ch Kozet na rolkach, ceratą amerykańską kryty, za Rs. 75; Komoda, Kredens, za Rs. 20; Łóżko mahoniowe, Rs. 20, jesionowe, 5 Stolików mniejszych, 2 duże, 3 Lustra, Szafa spiżarniana rozbierana, której cena Rs. 12; 3 Szafy do sukien i bielizny, (od 10 do 7 Rs.), Szafa z Półkami do papierów, P łki do książek, Sofa mahoniowa za Rs. 8, jesionowa za Rs. 6, Szlaban, Fotel baranicą kryty, Szafki dwie mniejsze sosnowe, Biurko za Rs. 8, Umywalnia, Stolik do kart, Stół kuchenny, oraz Półki do Naczyń kuchennych. (2—2) —7000—

RUREK

ANTI-ASTMATYCZNYCH

Aptekarza LEVASSEUR.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Gallego i Lud. Spiessa. (8—0) — 867 —

BEAUTÉ **EAU DE CYTHÈRE** JEUNESSE



Cette EAU est la seule qui, s'employant pour tous les soins de la tête, enlève les pellicules et rend aux cheveux et à la barbe leurs nuances naturelles sans tacher la peau.

10 francs le flacon.—Chez **HENRY et Cie.** 151, rue Montmartre.

Seul dépôt de vente en gros et en détail, pour Royaume le Pologne chez Mr Śniechowski Coiffeur-Parfumeur, **rue Neuve des Senateurs, Nr 8, place du Théatre, à Varsovie**

Skuteczność Wody Cythère przez wiele już tu osób uznaną została, bowiem poprostu codziennie zwilżając nią włosy, takowe otrzymują mniej więcej w 10 dni naturalny ciemny lub czarny kolor.

Chwilowy brak zpowodowany opóźnieniem się nowego transportu, już zapełnionym został.

Wyłączna sprzedaż w **Perfumerji** przy **Zakładzie Fryzjerskim ŚNIECHOWSKIEGO**, ulica Nowo-Senatorska Nr 8 (477a), przy placu teatralnym. (4—6) — 6082 —

Ktoby sobie życzył nabyć **POSSESJĘ** pod bardzo korzystnemi i dogodnemi warunkami, na Pradze, w bliskości Kolei Petersburgskiej, raczy się zgłosić na Stare-Miasto pod Nr 61, do Pani Burzyńskiej. (6—6) —6800—

UCZEŃ

dobrej konduity, potrzebny jest do cukierni. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, Nr 31 nowy.
(3—3) — 6997 —

= W mieście powiatowem Końskiem, mającem przeszło 5,000 mieszkańców, potrzebny jest Lekarz wolno praktykujący, z powodu, iż przed 2-a laty było 5-u lekarzy, a obecnie jest tylko dwóch, z których Lekarz Rządowy zajęty służbą, a drugi wyjeżdża do Krakowa, o czem mieszkańcy zawiadamiają. (3—3) —6942—

Potrzebny jest na wieś

Młody Człowiek,

z skończonego gimnazjum, z dobremi świadectwami, lub Student Uniwersytetu do przygotowania do szkół, niezle już przysposobionych 3 chłopców na rok jeden. Dobrzeby było, aby posiadał język francuzki dla konwersacji z dziećmi. Wiadomość pod Nr 38 nowym, ulica Marszałkowska, mieszkania Nr 11. (3—3) — 6962 —

WAGI

Dziesiętne i Setne,

mocno i trwale wykonane, z najlepszych materjałów, po bardzo nizkich stosunkowo cenach, polecją **Ostrowski i S-ka,** przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 473d.
(7—0) — 5790 —



Wyprzedaż Magazynu Mebli,

przy ulicy Szpitalnej, pod Nr 1355*h*. W **Magazynie Mebli Fr. Angerstein,** wyprzedają się wszystkie Meble, po cenach nader zniżonych. Meble pochodzą z własnej fabryki i są w wielkim wyborze, między innemi są zupełnie gotowe **3 Garnitury** rypsem wełnianym kryte. W Magazynie tym są też do sprzedania **2 oryginalne Obrazy C. Branda i jeden Landszaft.** Wszystkie trzy w pozłacanych ramach, za 120 Rs. (2—6) —6932—

ELIKSIR DO ZĘBÓW

Dr. J. V. BONN,

Nadwornego dostawcy Cesarzowej Francuzów.

W PARYŻU.

Nagrodzony na Powszechnej Wystawie 1867.

Kupując we flakonach i pudełkach większych, zyskuje się 10%— Eliksir we flakonach po 1.75, 3, 6 i 9. Proszek do zębów po 1.25 i 2 franki.

Skład Główny w Paryżu ulica des Petites Ecuries 44. W Warszawie w składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa i w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim PP. Poboreckiego i Sommera.
(9—18) — 5676 —



Młyn wodny o 4ch kołach, jest do sprzedania we wsi Wale, wiorst 42 (mil 6) od m. Rawy, wraz z należącemi doń Ogrodami, Łąkami i dwoma dziesiatynami (włóką) dobrego gruntu ornego nowo-polskiej miary. Prawo do tej własności jest wieczyste. Wiadomość bliższą powziąść można w Rawie, u Starozakonnego Michała Zauer.
(3—8) —6881—

REPETYTOR, Student Uniwersytetu, zajmując się od lat kilku przygotowywaniem Uczniów do Szkół Publicznych, jak również pomocą znajdujących się już w takowych, może i obecnie przyjąć na siebie obowiązki, tak pierwszego jako i drugiego. Bliżej mieszkającym udziela Repetycje w swoim mieszkaniu przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 11, mieszkania Nr 15. Wykład w polskim lub russkim języku. (2—3) —7055—

Do sprzedania:
POSADZKA 4ro-letnia, bardzo sucha, fornirowana i przemianowa, 1,000 sztuk.
WIALNIA nowa podług modelu Cegielskiego.
TROCINY z drzewa twardego, klonowego i jaworowego.
Ulica Prosta, Nr 6 nowy.
(2—4) —7010—

Dwa Magle Wiedeńskie,

w dobrym stanie, z powodu wyjazdu są do sprzedania przy ulicy Ślizkiej pod Nr 1484. (2—3) —7057—

Od Sgo Michała w domu parterowym, przy ulicy Sosnowej, Nr 6, róg Złotej,

Mieszkanie piękne i spokojne,

ze wstępem do ogrodu, składające się z Przedpokoju, salonu, 2 lub 3 Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Góry.—Tamże **Wozownia** z posadzką asfaltową na skład (3—3) — 6977 —

Do wynajęcia od Sgo Michała

W Alei Ujazdowskiej obok **Doliny Szwajcarskiej** Nr 1713 lit. B, (Nr 11).
Lokal frontowy 1-go piętra, składający się z 1 Salonu, 6 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, kompletnie nowo wyrestaurowane, z gazem i wszelkiemi wygodami. Dwa **Pokoje** kawalerskie na 1-em piętrze, oraz **Lokal** parterowy z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni. Wiadomość na miejscu lub w Składzie **Braci Lesser** przy ulicy Rymarskiej.
(2—6) — 7053 —

L O K A L,

składający się z dużego Salonu dwóch mniejszych Pokoi Przedpokoju, Kuchni, Piwnicy i komórki na drzewo, zdatny na zakład miodu, lub bawarji i bilardu jest od Ś go Michała do najęcia. Wiadomość na miejscu w ogródku wprost Łaźni W-go Żdanowicza, gdzie znak z nazwiskiem **P. Arszage.**
(3—3)— 6951 —

Od Śgo Michała r: b. do wynajęcia

przy ulicy Miodowej pod Nr 490 i 1, w domu Bankiera

STANISŁAWA LESSERA.

APPARTAMENT na 1em piętrze, gruntownie i bardzo elegancko wyrestaurowany, składający się z bardzo obszernego salonu z balkonem, 9 Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Pokoju dla służby z wszelkiemi wygodami gospodarskiemi. W razie potrzeby może być dodana Stajnia i wozownia. Wiadomość u Rządcy domu lub w Kantorze właściciela domu.
(2—6) — 7034 —

Potrzebny jest Pokój.

z oddzielnym wchodem, przy Małżeństwie lub Wdowie, dla Staruszki, któraby życzyła tamże mieć stół i usługę, za cenę 12 do 15 Rs. miesięcznie, prócz opłaty za Pokój. Wiadomość w Kantorze Loterji, na rogu Długiej i Miodowej. — Tamże są **MEBLE** Palisandrowe do sprzedania, za Rs. 45.
(2—3) —7067—

Pokój umeblowany,

do najęcia każdego czasu, przy Familji, ze wszystkiemi wygodami.— Tamże **Koszule damskie** do zbycia za nizką cenę. Ulica Chmielna, Nr 1525 (8), mieszkania Nr 3.
(1—1) —7089—

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Śgo Michała r. b., w Warszawie, pod Nr 1063, przy ulicy Królewskiej,

Lokal parterowy frontowy,

składający się: z Salonu o 3ch oknach trzech Pokoi, Przedpokoju, Gabineciku, Kuchni i różnych Wygódek. Wiadomość na miejscu, i w Kantorze Kommissowym S. Hantower et Comp., przy ulicy Tłomackiej, w domu zwanym Hotelem Wileńskim egzystującym. (1—3) —7090—

Z meblami Pokój obszerny,

o 3ch oknach na 1em piętrze, jest do wynajęcia każdego czasu na czas dłuższy lub krótszy za rs. 15 rs. miesięcznie przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 57 nowy. Wiadomość tamże u właściciela karet do wynajęcia. (3—3) — 6891 —

Jeden lub Dwa Pokoje, z Meblami,

do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nrem 1776A, mieszkania Nr 8. (3—3) —7043—

SKLEP

z towarem różnym i utensyljami, jest zaraz z wolnej ręki do sprzedania, przy ulicy Bednarskiej Nr 2780. Bliższa wiadomość w Składzie Mydła w tymże domu. Tamże jest do sprzedania **Fortepjan**, za cenę bardzo przystępną.
(3—3) — 6959 —



Dnia 29go Sierpnia zgubione zostały ¹/₄ **LOSY** do 2giej Klassy Loterji Klassycznej, NNra: 1576, 1577, 4811, 4812, 13531, 13532, oraz ¹/₂ Losu Nr 7871, pochodzące z Kantoru Loterji Mendelsohna, na Nalewkach, Nr domu 2242. Znalazca raczy takowe zwrócić poszkodowanemu Eljaszowi Kitaj, mieszkającemu w m. Nasielsku, albołeż do powyżej wymienionego Kantoru. (1—1) —7058—

Nagrody rs. 25:

W dniu 1 Września r. b., przechodząc ulicami: Elektoralną i Chłodną za rogatkę Wolską, a ztamtąd ulicami: Chłodną, Żelazną, Lesznem na ulicę Bielańską i z powrotem, zgubiono **5 Biletów Banku Polskiego 25-rublowych.** Sumienny Znalazca raczy zwrócić takowe, wdowie po żołnierzu z czworgiem dzieci pozostałej Królikowskiej, mieszkającej w suterynie domu, przy ulicy Wolskiej, pod Nr 13 nowym.
(1—1) — 7091 —

Dnia 31go z. m., ze Wsi Załuski, Gminy Pruszków, od mieszkańca tamecznego Piotra Długosza, wyszła i nie wróciła dotąd Służąca **Antonina Tomaszewska**, uniosłszy z sobą półtoraroczną córeczkę tegoż Długosza, której była Piastunką. Ktoby miał o nich jaką wiadomość, raczy łaskawie przesłać takową do Wójta Gminy Pruszków. Imie dziecka „Helenka.“ (1—1) —7085—

W dniu wczorajszym, około godziny 1szej w południe, zostawiono **LASKĘ** Bambusową, z Rączką rogową, w Ogrodzie Saskiem. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać do „Kurjera Warszawskiego,“ za wynagrodzeniem Rs. 1, jeżeli tego żądać będzie. (1—1) —7083—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).— Дозволено Цензурою.